

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania P. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 lipca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 września 2018 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 13 lutego 2018 r. i przyznał wnioskodawcy P. J. prawo do emerytury. Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 12 marca 2019 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie. W ocenie Sądu odwoławczego do pracy w szczególnych warunkach nie można zaliczyć zatrudnienia na stanowisku instruktora praktycznej nauki zawodu w okresie od dnia 1 października 1985 r. do dnia 13 października 1995 r. Sąd ten ustalił, że w tym okresie ubezpieczony wykonywał prace monterskie razem z uczniami, ucząc w ten sposób zawodu praktycznie. Zaznaczył również, że praca instruktora zawodu i praca monterów są nieprzymierzalne.

Skargę kasacyjną wywiódł ubezpieczony, zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 - 2 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 ust. 1 w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W ocenie skarżącego w sprawie wystąpiło istotne zagadnienie prawne związane z wykonywaniem przez ubezpieczonego jednocześnie pracy instruktora praktycznej nauki zawodu wraz z pracą w warunkach szczególnych i dopuszczalności uznania w takiej sytuacji, że ubezpieczony uprawniony jest do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach - przy założeniu, że praca w warunkach szczególnych była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i spełnione są wszystkie pozostałe warunki do przyznania takich uprawnień ubezpieczonemu. Istotnym zagadnieniem prawnym jest w tym wypadku możliwość orzeczenia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach w sytuacji gdy ubezpieczony nie przestał pracować w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku umożliwiającym ubieganie się o wcześniejsze uprawnienia emerytalne z tytułu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej.

W ocenie skarżącego w dotychczasowym orzecznictwie prezentowane były dwa poglądy powiązane z przedstawionym zagadnieniem prawnym. Pierwszy sprowadzał się do stwierdzenia, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Drugi sprowadza się do twierdzeń, że okresy pracy instruktorów praktycznej nauki zawodu przed 1 września 1988 r. nie były okresami pracy w szczególnym charakterze uprawniającymi do emerytury nauczycielskiej. Nie ma możliwości zliczenia okresów pracy w szczególnym charakterze uprawniającymi do emerytury nauczycielskiej z okresami pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie skarżącego, mając na uwadze powyższe zagadnienia, należy wyrazić zapatrywanie, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wyjaśniono w sposób dostateczny jak traktować sytuację ubezpieczonego, który godzi pracę instruktora praktycznej nauki zawodu wraz z pracą w warunkach szczególnych w taki sposób, że praca w warunkach szczególnych jest przez niego nadal wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy (taka jest sytuacja wnioskodawcy w

niniejszej sprawie) niezależnie od nazwy stanowiska na jakim ubezpieczony jest zatrudniony.

Zdaniem skarżącego w sprawie występuje również potrzeba wykładni przepisów prawnych, to jest art. 184 ust. 1, art. 31 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W ocenie ubezpieczonego w orzecznictwie ujawniły się dwa poglądy. Pierwszy, polega na twierdzeniu, że w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych i niewymienionych w rozporządzeniu nie istnieje możliwość zaliczenia takiego okresu pracy do stażu warunkującego wcześniejszą emeryturę. Drugi pogląd nie jest tak rygorystyczny. Oba stanowiska zostały, zdaniem skarżącego zaprezentowane w sprawach o takim samym przedmiocie jak niniejsza sprawa - a więc dotyczyły wniosku ubezpieczonego, wykonującego pracę jako instruktor praktycznej nauki zawodu, o emeryturę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po pierwsze, trzeba przypomnieć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wskazanie to ma w sprawie znaczenie, gdyż skarżący formułując zagadnienie prawne próbuje narzucić stan faktyczny, który nie został ustalony przez Sąd odwoławczy. Sąd Apelacyjny w (...) nie miał wątpliwości, że wnioskodawca wykonywał obowiązki instruktora nauki zawodu, a czynności monterskie wykonywał w takim zakresie, w jakim było to niezbędne do nauki podopiecznych. Oznacza to, że w sprawie nie występuje sytuacja, w której „ubezpieczony nie przestał pracować w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku umożliwiającym ubieganie się o wcześniejsze uprawnienia emerytalne”. Skarżący w istocie wykonywał pracę nie kwalifikowaną

rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983 r. Z pozycji tego ustalenia Sądu odwoławczego neutralne dla żądania ubezpieczonego pozostają przedstawione w skardze poglądy orzecznicze. Sąd drugiej instancji nie przywiązywał przecież uwagi do nazwy stanowiska, ale do wykonywanych przez wnioskodawcę obowiązków. Wbrew supozycji autora skargi kasacyjnej w orzecznictwie wyjaśniono już, że osoba wykonująca obowiązki instruktora nauki zawodu nie może korzystać z promocyjnej emerytury, gdyż po pierwsze, nie wykonuje pracy na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia, a po drugie, nie świadczy jej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Poza orzeczeniami wymienionymi przez Sąd odwoławczy, kwestia ta ostatnio była rozważana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2017 r., I UK 120/16, LEX nr 2284202.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozmiennieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka 2003 nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Odnosząc się do wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów, należy wskazać, że Sąd odwoławczy podniósł, że od dnia 1 września 1988 r. praca instruktora nauki zawodu stanowiła pracę w szczególnym charakterze. Kategorii tej nie można sumować z okresami pracy w szczególnych warunkach (co zostało potwierdzone licznymi wypowiedziami Sądu Najwyższego). Poglądu tego skarżący nie kontestuje. Wskazuje natomiast na niejednorodną w orzecznictwie ocenę sytuacji, w której pracownik wykonuje jednocześnie prace wymienione i niewymienione w załączniku do rozporządzenia. Również w tym zakresie należy zauważyć, że orzecznictwo nie jest sporne.

Ostatnio kwestię tę poruszył i szeroko przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2019 r., III UK 137/18, LEX nr 2672915. Wskazano w nim, że z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wynika, że zaliczenie okresu pracy do zatrudnienia w szczególnych warunków jest możliwe, gdy praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Statusu takiego nie posiada okres zatrudnienia, w którym pracownik wykonuje poza czynnościami zaliczonymi do prac w szczególnych warunkach również inne prace, niewymienione w załączniku do rozporządzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 oraz z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Od tej zasady istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Przymierzając przedstawione zapatrywanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego dochodzi się do jednoznacznego wniosku, że wskazane wyjątki nie mają zastosowania do wnioskodawcy. Wynika to stąd, że ubezpieczony nie pracował jako monter, ale jako instruktor nauki zawodu. Oznacza to, że nie można oceniać czynności ukierunkowanych na nauczanie jako integralnie związanych z pracą montera, jak również nie można ich kwalifikować jako incydentalnych, krótkotrwałych, czy ubocznych. Czym innym jest bowiem praca, w której punkt ciężkości został rozłożony na czynności monterskie, a czym innym praca, której priorytetem jest nauka uczniów (zwracał na to uwagę Sąd Apelacyjny w

uzasadnieniu wyroku). Przy tego rodzaju dysonansie problem „stałości” i „pełnoetatowości” pracy w szczególnych warunkach nie występuje.

W przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., niejednolita wykładnia wskazanego przez skarżącego przepisu musi być realna (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Cechy tej nie spełnia sytuacja, gdy Sąd Najwyższy jednolicie wyjaśnił - co ma miejsce w poruszonym problemie - wątpliwości interpretacyjne. Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934).

Przenosząc zaprezentowane zapatrywania na grunt faktyczny sprawy, staje się jasne, że w poruszonej przez skarżącego kwestii w orzecznictwie nie ma rozbieżności, a zatem nie występuje stan „poważnych wątpliwości” i „rozbieżności w orzecznictwie sądów”, o których mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Dlatego orzeczono jak w sentencji.

